

Prof. dr hab. Edward Białek  
Instytut Filologii Germańskiej  
Uniwersytetu Wrocławskiego

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marii Naganowskiej p.t. *Die Aggregatzustände des Einzelnen oder die Rückkehr zum Wesentlichen in den Romanen von Christoph Ransmayr*  
(Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. zw. dra hab. Stefana H. Kaszyńskiego, Poznań 2016, 269 s.)

Obecna w tytule recenzowanej rozprawy kategoria „stanów skupienia” (Aggregatzustände) w kontekście historycznoliterackim jako możliwych zmian osobowości to ciągle jeszcze przedmiot zainteresowania nielicznych, najodważniejszych badaczy literatury. Dysertacja doktorska pani Marii Naganowskiej to jednak nie tylko akt odwagi młodej uczoney, to przede wszystkim znaczące osiągnięcie naukowe przedstawicielki poznańskiej szkoły badań nad literaturą niemieckojęzyczną z Austrii, szkoły stworzonej przez Profesora Stefana H. Kaszyńskiego. Przedłożona do oceny praca stanowi próbę interdyscyplinarnej analizy wybranych powieści austriackiego pisarza Christopha Ransmayra, analizy uwzględniającej nie tylko ogląd historycznoliteracki, lecz także przystosowaną do potrzeb opisu dzieła literackiego perspektywę badawczą nauk przyrodniczych. Wybrany do badań korpus tekstów, na podstawie których analizowane są przemiany, jakim podlegają – zależnie od warunków zewnętrznych – protagoniści powieści Ransmayra, świadczy nie tylko o doskonałym rozeznaniu Doktorantki w dorobku austriackiego pisarza, lecz także o umiejętności zastosowania w badaniach literaturoznawczych terminologii i wiedzy z zakresu nauk o życiu. Jej praca ma charakter systematycznego wykładu, w którym – przy wykorzystaniu narzędzi nowoczesnego literaturoznawstwa, psychologii i antropologii kulturowej – dokonywana jest analiza „bezpośredniej wzajemnej relacji między heterogenicznymi złożonymi przemianami, którym podlega ogólna kondycja ludzka, a stanami skupienia występujących w naturze substancji oraz pierwiastków” (s. 227). Struktura pracy jest niewątpliwie wyrazem

wielkiego szacunku dla odbiorcy komunikatu: każdy z rozdziałów podzielony jest na liczne podrozdziały, co znacznie ułatwia przemieszczanie się w warstwie narracyjnej dysertacji. Obszerne *Uwagi końcowe* oraz kompetentnie zredagowana *Bibliografia* podmiotowa i przedmiotowa dopełniają obrazu rozprawy.

Lektura poszczególnych rozdziałów pracy potwierdza w całej rozciągłości naukowe kompetencje Doktorantki. Pani Maria Naganowska stawia klarowne tezy, umiejętnie posługuje się cytatem, i to zarówno jeśli chodzi o literaturę podmiotową jak i opracowania naukowe. Argumentacja prowadzona jest z wykorzystaniem najnowszej literatury przedmiotowej, także polskojęzycznej, co musi budzić respekt. Rozprawa napisana jest nienaganną niemiecką, świadczącą o profesjonalnym opanowaniu warsztatu filologa. Praca doktorska pani mgr Naganowskiej jest też wzorem poprawności technicznej: starannie zredagowany tekst zapisany jest praktycznie bezbłędnie. Ponieważ w recenzowanej dysertacji nie stwierdzam poważniejszych uchybień, rezygnuję ze szczegółowego omawiania poszczególnych jej elementów i pozwalam sobie na sformułowanie kilku ocen natury ogólnej.

Rozprawa doktorska pani mgr Marii Naganowskiej jest wzorcowym przykładem krytycznej pracy z tekstami literackimi i naukowymi, ich pogłębionej interpretacji i umiejętnego wykorzystywania źródeł jako argumentów przy formułowaniu poszczególnych tez i wniosków. Kolejne rozdziały dysertacji, zredagowane według najlepszych zasad sporządzania prac literaturoznawczych, poparte zręcznie prowadzoną argumentacją i umiejętnością formułowania wniosków, zdradzają wytrawną znawczynię literatury niemieckojęzycznej, przede wszystkim austriackiej. Autorka umiejętnie wprowadza czytelnika w interdyscyplinarny, a przez to skomplikowany dyskurs o językowych obrazach stanów psychicznych jednostki warunkowanych zmiennością sytuacji zewnętrznej, niepodzielnie panując przy tym nad obszernym korpusem tekstowym, na który składają się cztery powieści Ransmayra, i porządkując go przy wykorzystaniu profesjonalnie dobranej literatury przedmiotu.

Kompozycja pracy nie budzi zastrzeżeń: każdy element strukturalny jest czytelnym komunikatem, który kończy się retorycznie atrakcyjnym zaproszeniem czytelnika do zapoznania się z zawartością kolejnego rozdziału; rozprawa kończy się przemyślanym podsumowaniem zawierającym główne tezy i wnioski. Po lekturze obszernego

*Wprowadzenia*, w którym Autorka sygnalizuje najważniejsze kierunki swoich eksploracji, czytelnik może zapoznać się w drugim rozdziale ze stanem badań nad prozą Christopha Ransmayra. W zwięzły sposób, operując dynamicznym językiem i stosując cały szereg interdyscyplinarnych instrumentów eksplikatywnych, Doktorantka prezentuje tu wybrane opracowania, w tym teksty kilku polskich literaturoznawców. Z wywodów w tym segmencie pracy wyłania się sylwetka pisarza odbieranego na niemieckojęzycznej scenie literackiej jako swoistego samotnika; różnorodność modeli odbioru jego dorobku utwierdza w przekonaniu, iż mamy do czynienia ze zjawiskiem ciągle jeszcze niedostatecznie zbadanym bądź wymykającym się próbom interpretacyjnym powszechnie szanowanych autorytetów europejskiego literaturoznawstwa, nawet próbom dalekim od akademickiego schematyzmu. To między innymi legitymizuje podjęcie przez Doktorantkę badań nad motywem przemiany w prozie Austriaka. Interesujące są jej rozważania dotyczące związków pisarstwa autora *Latającej góry* z dokonaniem innych twórców, nie tylko zresztą austriackich. Rzadko – co należy z satysfakcją podkreślić – Doktorantka ucieka się w tej części swojej rozprawy do niepotrzebnego wartościowania w rodzaju „einen wichtigen Beitrag zur Ransmayr-Forschung leistete...” (s. 38). Dwa kolejne rozdziały, trzeci i czwarty, poświęcone są przybliżeniu terminów, które pojawiają się niemal w każdym z akapitów rozdziałów piątego i szóstego, czyli postmodernizmu i stanów skupienia. Rozważania w części trzeciej i czwartej potwierdzają erudycję Doktorantki i jej zmysł hermeneutyczny, także w odniesieniu do tekstów niebędących dziełami literackimi. Obszerne rozdziały główne, piąty i szósty, to przykłady suwerennie prowadzonego wywodu historycznoliterackiego uwzględniającego uogólnienia filozofii, socjologii, psychologii i innych nauk humanistycznych i społecznych. Autorka dokonuje kompleksowej analizy literackich odwzorowań stanów skupienia rozumianych jako procesy zachodzące w kreowanych przez Ransmayra figurach będących nośnikami cech, lęków i pragnień charakteryzujących człowieka przełomu wieków XX i XXI, człowieka poszukującego tego, co istotne, poruszającego się w przestrzeni między własnym i obcym, mniej lub bardziej świadomie uruchamiającego mechanizmy wspomnienia i zapomnienia. Twórczość austriackiego pisarza jawi się w egzegezie Doktorantki jako swego rodzaju zbiór wariacji na tematy nurtujące jednostkę: chodzi m.in. o problem zdefiniowania celu egzystencji, o próby ustalenia swojego miejsca w rzeczywistości zewnętrznej, wreszcie o zagadnienie czasu i śmierci. Pani Naganowska traktuje poszczególne jego powieści jako

rozprawy filozoficzne, w których ukazana jest droga do zrozumienia przez jednostkę zachodzących w niej przemian, do świadomego odkrywania w sobie kolejnych stanów skupienia i podejmowania prób ich przewyciężenia bądź zaakceptowania. Jakże interesujące są te rozważania, odbiegające od tradycyjnego narzucania określonego stylu odbioru analizowanego dzieła literackiego! Doktorantka niczego nie narzuca, zachęca jedynie do refleksji nad możliwymi kierunkami interpretacji, nad różnorodnością znaczeń i sensów, jakie wyczytać można dysponując wiedzą wykraczającą poza granice tradycyjnego literaturoznawstwa.

Katalog moich pretensji do Autorki interesującej w swej istocie dysertacji nie jest obszerny, i dotyczy zasadniczo wyłącznie strony technicznej. Skrótowość w prezentowaniu poszczególnych sądów i opinii o dziele pisarskim Ransmayra prowadzi do tego, iż w części rozdziału drugiego (s. 17–44) przypisy przybierają niedopuszczalne rozmiary. Przed oddaniem pracy do druku należałoby zastanowić się nad inną koncepcją podawania źródeł, może w postaci przypisów wewnątrztekstowych? Pełny zapis bibliograficzny uważny czytelnik znajdzie przecież w wykazie literatury przedmiotowej. W kilku miejscach Autorka naraża się na zarzut posługiwania się informacjami z „drugiej ręki”. Na przykład na stronie 66 przywoływana jest teoria Karola Darwina i jego poprzedników, to znaczy Erasmusa Darwina i Goethego, czytelnik nie dowiaduje się wszakże, w jakich to dziełach dwaj ostatni dokonywali eksplikacji metamorfozy jako produktu współdziałania nauki i literatury. Stosowany w wielu miejscach przymiotnik „Ransmayrisch” jest, w mojej ocenie, niepoprawny, nawet przywoływani w dysertacji Holger Mosebach i Thorsten Wilhelmy używają formy „Ransmayrsches Menschenbild”, „Ransmayrsche Sprache” i „Ransmayrsche Behandlung”; można też było sięgnąć do innych mniej kontrowersyjnych form, takich jak „Ransmayrs Romane”, czy „Romane von Ransmayr”. Zapał twórczy i wielka atencja, jaką Autorka darzy przedmiot swoich eksploracji, powodują, iż tu i ówdzie pojawiają się stwierdzenia zbliżające się do wymiaru banału; i tak we *Wstępie* mowa jest m.in. o tym, że Ransmayr sięga w swojej prozie do języka symboli, obrazów i aluzji – według mnie czyni tak niemal każdy szanujący swoje rzemiosło pisarz, więc tego rodzaju enuncjacje nie wnoszą nic do dyskursu historycznoliterackiego.

Przechodzę do sformułowania konkluzji: rozprawa doktorska pani mgr Marii Naganowskiej wnosi nowe treści do dyskursu historycznoliterackiego i socjologicznoliterackiego dotyczącego prozy niemieckojęzycznej u schyłku XX i na początku XXI wieku. Jej badania nad literackimi odwzorowaniami przemian jednostki porównywalnych ze stanami skupienia w przyrodzie, zwieńczone przedłożoną tu dysertacją, należy uznać za znaczące i stanowiące ważne ogniwo w germanistycznym dyskursie naukowym. Warsztat filologiczny i baza metodologiczna, a także szerokie spektrum zainteresowań naukowych Doktorantki zasługują na najwyższe uznanie. Jej rozprawa doktorska stanowi wybitne osiągnięcie naukowe, które powinno zostać wyróżnione i ogłoszone drukiem. Spełnia ona – tak pod względem merytorycznym jak i formalnym – wymogi, jakie stawia Ustawa o Stopniach Naukowych i Tytule Naukowym. Wnioskuje zatem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Edward Białek

Wrocław, 23 kwietnia 2017 r.